

Przemysław Kantyka

Autorytet nauczania kościelnego w procesie przekazywania wiary : ekumeniczny zarys tradycji anglikańskiej i rzymskokatolickiej

Kieleckie Studia Teologiczne 2, 233-244

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AUTORYTET NAUCZANIA KOŚCIELNEGO W PROCESIE PRZEKAZYWANIA WIARY

Ekumeniczny zarys tradycji anglikańskiej i rzymskokatolickiej

Człowiek nie przychodzi na świat „oświecony wiarą”. Wiara jest mu przekazywana we wspólnocie rodzinnej i kościelnej, w której się narodził. W procesie przekazywania wiary istotną rolę ogrywiają źródła nauczania oraz ich autorytatywność, a więc kto, w jaki sposób i z jakiego upoważnienia głosi naukę. Skąd pochodzi autorytatywny – a więc i wiarygodny – przekaz wiary? Kto może zagwarantować zgodność treści przekazywanej nauki ze świadectwem Pisma Świętego i Tradycją apostołską?

Autorytatywne nauczanie kościelne odnajdujemy w zwyczajnym nauczaniu biskupów, sprawujących osobiście pasterską troskę o swoje Kościoły (*episcopate*) lub też nauczających kolegialnie, np. na synodzie lub soborze. Nauczanie kościelne czasem przybiera formę orzeczeń doktrynalnych, spośród których szczególnym autorytetem cieszą się symbole wiary. Nauczanie kościelne odnajdujemy nie tylko w *credo*, w orzeczeniach soborów i synodów, ale również u Ojców Kościoła. Autorytatywnymi źródłami przekazu wiary są ponadto katechizmy i księgi liturgiczne. Kościół będąc żywą wspólnotą kierowaną przez Ducha Świętego jest jako taki jedynym gwarantem autentyczności przekazu wiary, to znaczy cieszy się przywilejem niezłomności (*indefectibilitas*)¹.

¹ Łaciński termin *indefectibilitas* (oraz jego odpowiednik w języku angielskim: *indefectibility*) nie da się wprost przetłumaczyć na język polski. Tłumaczony bywa jako „bezbłądność”, „niezłomność”, „niepokonalność”, „niezawodność” itp. Wydaje się, że najbliższy łacińskiemu pierwowzorowi jest termin „niezłomność”. Przyjmujemy następujące rozumienie tego terminu, tłumaczonego w polskiej literaturze teologicznej również często jako „niezawodność”: „Dar, jakim Chrystus obdarzył swój Kościół; dzięki niemu będzie on trwał do końca świata (zob. Mt 16, 18; 28, 18-20; J 14, 16-17). Wskutek obecności zmartwychwstałego Pana i prowadzenia przez Ducha Świętego Kościół jako całość nie może nie spełnić tego, co się łączy z jego istotnymi właściwościami i dawanem świadectwa prawdzie objawionej (zob. DH 3050–3052; ND 818; LG 12). Jedną z cech charakterystycznych tego prowadzenia przez Ducha Świętego jest nieomyślność [...]”. G. O’Collins, E. G. Farrugia, *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, Kraków 2002², s. 207–208.

Tak zarysowana problematyka zostanie w niniejszym artykule ukazana zarówno w tradycji anglikańskiej, jak i rzymskokatolickiej oraz uzupełniona o wspólne stanowisko wypracowane w dialogu katolicko-anglikańskim.

I. W tradycji anglikańskiej

Dla Wspólnoty anglikańskiej (Anglican Communion) podstawowym źródłem nauczania jest Pismo Święte i sformułowania wiary zawarte w symbolach². To z nich wypływa liturgiczna tradycja zawarta w *Book of Common Prayer*³ czy też *Thirty-nine Articles*⁴ oraz *Ordinal*⁵. Same symbole wiary przyjmowane są dlatego, iż można je wywieść z Pisma Świętego, o czym mówi VIII Artykuł Religii⁶. Jedną z najbardziej znaczących Konferencji Biskupów

² W formę adagium ujął to L. Andrews, jeden z wybitnych siedemnastowiecznych pisarzy anglikańskich: „One canon [...] two testaments, three creeds, four general councils, five centuries and the series of Fathers in that period [...] determine the boundary of our faith”. Cyt. za: H. R. McAdoo, *Being an Anglican*, Dublin – London 1977, s. 16.

³ Podstawowa (do 1980 r.) księga liturgiczna anglikanizmu, zawierająca mszał, lekcjonarz, sakramentarz, pontyfikał, psalterz oraz 39 Artykułów Religii.

⁴ Tzw. „Artykuły Religii” (ang. *The Articles of the Church of England* lub *The Articles of Religion*) to rozbudowane wyznanie wiary zawierające doktrynę Kościoła Anglii. Ułożone przez abpa Cranmera, zostały opublikowane z nakazu królowej Elżbiety I w 1562 r. Ostateczny kształt nadał im abp Fisher w 1571 r. Por. P. Jaskóła, *Wspólnota Anglikańska*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, J. S. Gajek, S. J. Koza, Lublin 1996, s. 185. Zob. J. Packer, *The Thirty-nine Articles, Their Place and Use Today*, Oxford 1984; *The Articles of the Church of England*, red. H. E. W. Turner, London 1964.

⁵ Mówi o tym kanon 25 Kościoła Anglii: „The doctrine of the Church of England is grounded in the Holy Scripture and in such teachings of the ancient Fathers and Councils of the Church as are agreeable to the said Scriptures. In particular such doctrine is to be found in the Thirty-nine Articles of Religion, the Book of Common Prayer and the Ordinal”. *The Canons of the Church of England. Canons Ecclesiastical promulgated by the Convocations of Canterbury and York in 1964 and 1969*, London 1969. H. Chadwick podaje, że głównym autorem *Book of Common Prayer*, *Thirty-nine Articles* oraz *Ordinal* był arcybiskup T. Cranmer, naukowiec doskonale obeznany ze spuścizną greckich i łacińskich Ojców Kościoła, który pragnął przywrócić modlitwie liturgicznej i duchowości dawną czystość i prostotę, usuwając przerost pobożności dewocyjnej. Por. tenże, *Tradition, Fathers and Councils*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. Sykes, J. Booty, London 1988, s. 97. Zob. też H. R. McAdoo, *Being an Anglican*, dz. cyt., s. 34.

⁶ Article VIII (*Of the Three Creeds*): „The Three Creeds, Nicene Creed, Athanasius’s Creed, and that which is commonly called the Apostles’ Creed, ought thoroughly to be received and believed: for they may be proved by most certain warrants of holy Scripture”.

anglikańskich, znana pod nazwą Chicago-Lambeth-Quadrilateral, mająca miejsce w Lambeth w 1888 r. (następująca po Konwencji Generalnej w Chicago w 1886 r.) formułuje w rezolucji nr 11 cztery artykuły stanowiące dla anglikanów podstawę, na której należy budować jedność kościelną z innymi wspólnotami. Jeden z artykułów wymienia Skład Apostolski, Symbol Chrztelny oraz Credo Nicejskie, określając je jako „wystarczającą podstawę wiary chrześcijańskiej”⁷. I chociaż rezolucja konferencji nie powołuje się wprost na *Artykuły Anglikańskie* ani na *Book of Common Prayer*, to jednak treściowa zależność rezolucji od tychże jest wyraźnie widoczna.

Symboli wiary wyrażają i jednocześnie kontrolują nauczanie kościelne. Nie mogą one być jednak interpretowane w oderwaniu od Pisma ani wyizolowane z życia kościelnego. Razem z życiem liturgicznym i sakramentalnym stanowią jedną nierozdzieloną całość. W oderwaniu od właściwego sobie chrztelnego i eucharystycznego kontekstu mogą one nabrać czysto akademickiego, teoretycznego znaczenia, sprzecznego z duchem wiary Kościoła⁸. Autorytet symboli wiary wynika nie z faktu syntetycznego ujmowania przez nie wiary chrześcijańskiej, lecz stąd, że wskazują chrześcijaninowi drogę wiary. Chrześcijanin bowiem nie „wierzy w symbole wiary”, ale – przy ich pomocy – wierzy w Boga⁹.

We Wspólnocie anglikańskiej, pomimo zasadniczej afirmacji symboli wiary jako autorytatywnego źródła nauczania kościelnego, pozostaje problem uznawania autorytetu symboli przez wiernych. Obszerny Raport Komisji Doktrynalnej Kościoła Anglii¹⁰ z 1976 r. analizuje cztery zasadnicze postawy anglikanów wobec symboli wiary. Pierwsza odznacza się uznawaniem autorytatywności symboli wiary oraz ich normatywności ze względu na wyrażanie tej samej prawdy co Pismo. Ponadto symbole wiary postrzegane są jako więź łącząca z przeszłymi pokoleniami wierzących. Drugie ujęcie charakteryzuje podejście tradycjonalistyczne. Symbole są przyjmowane jako część dziedzictwa kościelnego i wyznawane dla dobra chrześcijańskiej jedności. Jednak zwolennicy tego podejścia z rezerwą odnoszą się do konkretnych sformułowań zawartych w symbolach, nie mogąc niektórych z nich zaakceptować. Niemniej, za rzecz ważniejszą uznają swe przyłgnięcie do wiary Kościoła,

⁷ A. M. G. Stephenson, *Anglicanism and the Lambeth Conferences*, London 1978, s. 5–6.

⁸ Por. A. M. Ramsey, *The Gospel and the Catholic Church*, London 1959, s. 131; H. R. McAdoo, *Being an Anglican*, dz. cyt., s. 34.

⁹ Por. A. M. Ramsey, *The Gospel and the Catholic Church*, dz. cyt., s. 127; O. Ch. Quick, *Doctrines of the Creed. Their Basis in Scripture and their meaning to-day*, London 1938, s. 319.

¹⁰ *Christian Believing. The Nature of the Christian Faith and Its Expression in Holy Scripture and Creeds. A Report by The Doctrine Commission of the Church of England*, London 1976.

wyrażonej kiedyś w symbolach. Dla trzeciej, szerokiej grupy wierzących, symbole odegrały znaczącą rolę w kształtowaniu wiary. Ale ich uwaga skierowana jest raczej w stronę Kościoła teraźniejszości i przyszłości, nie zaś dawnych sformułowań, związanych z czasami i kulturami, które je wydały. Nie mogą więc w pełni ani zaakceptować, ani zanegować symboli wiary. Wreszcie czwarta postawa wiernych odznacza się poszukiwaniem wyrażenia swej wiary raczej we współczesnym życiu chrześcijańskim, nie zaś w formułach symbolicznych. Te ostatnie bowiem nie są adekwatne do obecnej sytuacji, nie można zatem okazywać im ani przywiązania, ani lojalności. Autentyczne, chrześcijańskie życie modlitwy i pracy jest ważniejsze niż formuły *credo*¹¹.

W sytuacji tak różnorodnego podchodzenia do symboli wiary w Kościele anglikańskim, niemożliwe jest określenie stanu wiary w orzeczeniu zawarte w *credo*. Może się nawet rodzić pytanie: w co naprawdę wierzą anglikanie? Wspomniana Komisja Doktrynalna Kościoła Anglii usiłuje znaleźć wyjście z impasu, stwierdzając, że chrześcijanie winni są przede wszystkim wierność Bogu przez Chrystusa, nie zaś sformułowaniom doktrynalnym na Jego temat¹². Można wysnuć wniosek, że kłopoty w afirmacji symboli wiary w Kościele anglikańskim biorą się w prostej linii z braku zaufania do Tradycji kościelnej. Jako więc remedium na zaprezentowaną powyżej poliwalentną postawę w łonie Wspólnoty anglikańskiej, komisja postuluje utrzymanie takiej pozycji doktrynalnej, jaką symbole wiary cieszą się w większości Kościołów, przy jednoczesnym prowadzeniu dialogu dotyczącego ich obecnego znaczenia i zakresu użycia¹³.

¹¹ Tamże, s. 35–37.

¹² „Our basic loyalty is to God through Christ, not to any exact doctrinal formulation about him; and critics of the creeds are performing a valuable function in so far as they do not let them stand between us and God. [...] Furthermore, the special significance of the creeds is based not just on what they have been in the past but also on what they are in the present”. *Christian Believing...*, dz. cyt., s. 39–41.

¹³ „[...] Christianity as a whole, whatever individual Christians may feel to be possible for them, cannot live without a constant and serious dialogue with its own ever-growing tradition; and because, from within that tradition, the creeds still commend themselves as the most intrinsically authoritative and creative extant summaries of the essentials of Christian faith to a large proportion of Christian people the world over; the right course would seem to be that the creeds should be left in the kind of doctrinal position which in most churches they currently enjoy, but that ‘dialogue’ should be made a reality by acknowledging that free and responsible debate about their contents and about the best way to use them is not disloyal to the Christian cause. [...] This suggests that the true interest of the Church will best be served by continuing to recognize the creeds as the classic formularies of Christendom, and encouraging Christians to discuss them freely and seriously as such. In this way they will continue to be one of the major resources of God’s people [...]”. *Christian Believing...*, dz. cyt., s. 42.

Odwoływanie się do nauczania Ojców Kościoła w teologii anglikańskiej stanowi niejaki problem. Radykalne stosowanie zasady *sola scriptura* musiałoby wykluczyć uznawanie autorytetu nauczania Ojców Kościoła, jednak większość teologów anglikańskich nie absolutyzowała tej zasady. Przeważał pogląd, że nauka Ojców może być użyteczna tam, gdzie dane Pisma nie są wystarczająco jasne, lub ich brak. Od strony pozytywnej wykazywano nawet stosowanie zasady *sola scriptura* poprzez odwoływanie się do Ojców, którzy byli przecież najlepszymi interpretatorami Pisma i przyjmowali je za najwyższy autorytet¹⁴. Zwykle jednak zakreślano przy tym ramy pierwszych sześciu stuleci jako okres normatywny w nauce Ojców¹⁵.

Angielscy reformatorzy odwoływali się do nauczania soborowego, lecz nie czynili tego dla studium doktryny pierwszych soborów ekumenicznych. W polemice z katolikami starali się odeprzeć poglądy mówiące o zależności soborów od papieża i o autorytecie nauczania soborowego nie opartego na Piśmie. Przyznawano przy tym orzeczeniom soborowym pewną wagę deklaratywną w odniesieniu do prawd wiary już objawionych¹⁶. Co interesujące, ten polemiczny ton w rzeczywistości nie umniejszał szacunku, jakim angielscy reformatorzy darzyli pierwsze sobory ekumeniczne. Przyjmując jednak zasadę nieomyślności wyłącznie w odniesieniu do Pisma Świętego, dopuszczali możliwość błędności orzeczeń soborowych, stwierdzając, że niektóre z nich rzeczywiście takimi były. Ponadto wskazywali, że nawet to, co w orzeczeniach soborowych odnosi się do zbawienia, nie jest

¹⁴ Por. P. Avis, *Anglicanism and the Christian Church. Theological Resources in Historical Perspective*, Edinburgh 1989, s. 41–42.

¹⁵ P. Avis wskazuje również na przyczynę późniejszego zdystansowania się teologii reformacyjnej, a co za tym idzie również anglikańskiej, od patrystyki: „The Reformers were, however, over optimistic in supposing that aspects of medieval religion such as prayers for the faithful departed, veneration of saints, the historic episcopate, the religious life, a form of eucharistic sacrifice, and so on, could not be justified by appeal to primitive Christianity. When this became apparent through post-tridentine resurgence of Roman Catholic patristic scholarship, Lutheran and Reformed use of the fathers became more critical and selective, while the Anglican response was to make a limited accommodation to such usages”. Tenże, *Anglicanism and the Christian Church...*, dz. cyt., s. 42.

¹⁶ P. Avis przytacza poglądy na ten temat wiodących pisarzy angielskiej Reformacji: „Cranmer summarises the purpose of councils as being ‘to declare the faith and reform errors’ [...]. Jewel gives them a similar declaratory function: ‘a council may testify the truth to be truth’; but he adds: ‘it cannot make falsehood to be truth’ [...]. Their role is to articulate and defend the faith once for all delivered, not to make new articles of faith to be imposed on the consciences of Christians”. Tenże, *Anglicanism and the Christian Church...*, dz. cyt., s. 43.

autorytatywne, o ile nie można tego wywieść z Pisma Świętego¹⁷. Pogląd ten okazał się na tyle nośny, że obwarowano go XXI Artykułem Religii¹⁸.

Wydawać by się mogło, że kwestionując nieomyślność soborów, reformatorzy odcinali się również od doktryny „niezłomności” (*indefectibility*) Kościoła. Tak jednak nie było. Przeważał pogląd, iż nawet gdyby zbłądziły sobory, zbłądzili papieże i biskupi, wiara zostałaby zachowana choćby w małej i prześladowanej części Kościoła, który – zgodnie z obietnicą Jezusa – nie może zagać¹⁹.

II. W tradycji rzymskokatolickiej

Posługę oficjalnego i autorytatywnego nauczania w sprawach wiary i życia chrześcijańskiego w Kościele katolickim określa się mianem *Magisterium Ecclesiae* czy Urząd Nauczycielski Kościoła. Pierwszym jego zadaniem jest odczytywanie depozytu wiary i życia chrześcijańskiego zawartego w Objawieniu. Drugim zadaniem Magisterium jest odczytywanie w świetle Objawienia spraw dotyczących wiary i życia chrześcijańskiego bezpośrednio w Objawieniu nie ujętych. Oznacza to, że Magisterium spełnia podwójną rolę interpretacyjną, zawsze jednak pozostaje w służbie Objawienia²⁰. Jak zauważa E. Schillebeeckx, Magisterium służy kościelnemu życiu wspólnoty, a czyni to w oparciu o podstawowe, biblijne świadectwa pierwszych naśladowców i uczniów Chrystusa. W ten sposób funkcja magisterialna autorytetu kościelnego pozostaje w służbie wspólnoty Kościoła; jest ona swoistego rodzaju diakonią²¹. Magisterium nie pretenduje do roli najwyższej normy wiary. Jest bowiem normą wiary, która jest jednocześnie normowana przez słowo Boże (*norma normans sed normata*), będące najwyższą normą teologii i wiary i pozostające

¹⁷ Por. H. Montefiore, *So Near and Yet So Far. Rome, Canterbury and ARCIC*, London 1986, s. 19.

¹⁸ Article XXI (*Of the Authority of General Councils*): „General Councils may not be gathered without the commandment and will of Princes. And when they be gathered together, (forasmuch as they be an assembly of men, whereof all be not governed with the Spirit and Word of God,) they may err, and sometimes have erred, even in things pertaining unto God. Wherefore things ordained by them as necessary to salvation have neither strength nor authority, unless it may be declared that they be taken out of holy Scripture”.

¹⁹ Por. P. Avis, *Anglicanism and the Christian Church...*, dz. cyt., s. 43.

²⁰ Por. W. Łydka, *Nauczanie Kościoła*, w: *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1985, t. 1 s. 354. *Urząd Nauczycielski*, w: K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały Słownik Teologiczny*, wyd. pol., Warszawa 1987, k. 515–517.

²¹ Por. E. Schillebeeckx, *The Magisterium and Ideology*, „*Annua Nuntia Lovaniensia*”, 26 (1983), s. 12. Por. B. Sesboüé, *Autorité du Magistère et vie de foi ecclésiale*, „*Nouvelle Revue Théologique*”, 4 (1971), s. 358.

absolutnie suwerenne (*norma normans non normata*)²². Wzajemną relację słowa Bożego i Magisterium ujmuje soborowa Konstytucja *Dei Verbum*: „[...] święta Tradycja, Pismo Święte i Urząd Nauczycielski Kościoła [...] tak ściśle ze sobą się łączą i zespalają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć [...]”²³.

Sobór Watykański II wyjaśnia też, że zwyczajne sprawowanie Magisterium polega na nauczaniu w sprawach wiary i życia chrześcijańskiego, które formułują biskupi w jedności z papieżem²⁴. Magisterium to jest zwyczajne – w odróżnieniu od uroczystego, nadzwyczajnego aktu definiowania dogmatów wiary – oraz uniwersalne, co oznacza zaangażowanie całego Kolegium biskupiego – oraz powszechne. Według teologii katolickiej, nauczanie Magisterium cieszy się nieomylnością zarówno wtedy, gdy sprawowane jest w sposób nadzwyczajny, jak i wtedy, gdy jest wykonywane w sposób zwyczajny, poprzez zgodne nauczanie biskupów w diecezjach²⁵.

O ile dla życia wspólnoty kościelnej akceptacja orzeczeń Magisterium jest rzeczą bardzo istotną, o tyle proces recepcji przez *sensus fidelium* nie warunkuje prawomocności orzeczeń magisterialnych. Recepcja bowiem nie jest warunkiem autorytatywności orzeczeń, lecz odpowiedzią na autorytet instancji orzekającej, czyli Magisterium²⁶. Definitywne nauczanie Urzędu Nauczycielskiego nie jest arbitralnym wykonywaniem autorytetu, lecz wiernym ukazywaniem ludowi Bożemu prawd zawartych w Objawieniu²⁷. I chociaż Magisterium cieszy się charyzmatem prawdy, to jednak charyzmat ten domaga się pogłębianego studium Objawienia. Jak zauważa S. C. Napiórkowski: „Duch Święty strzeże od błędu, oświeca i wspiera, ale nie zwalnia od zaangażowania naturalnej refleksji ludzkiej”²⁸.

Należy przy tym zaznaczyć, że zwyczajne nauczanie Magisterium podlega rozwojowi i stanowi odpowiedź na aktualne wymagania czasu i potrzeby wspólnoty Kościoła. Dlatego jedynie to, co należy do stałego depozytu wiary i jako takie zostało uroczystie zdefiniowane musi być uznawane za ostateczne i cieszy się przywilejem niezłomności²⁹. Niezłomność nauki wiary pozostaje

²² Por. *Dei Verbum* 10; S. C. Napiórkowski, *Magisterium Kościoła a magisterium teologów*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 27 (1980), z. 2, s. 102. Wedle innego sposobu rozróżnienia, Pismo Święte i Tradycja określane są jako „norma wiary dalsza”, Magisterium zaś jako „norma wiary bliższa”. Zob. A. Kubiś, *Urząd Nauczycielski Papieża w świetle I i II Soboru Watykańskiego*, „Analecta Cracoviensia”, 3 (1971), s. 277.

²³ *Dei Verbum* 10.

²⁴ Por. *Lumen gentium* 25.

²⁵ Por. W. Łydka, *Nauczanie Kościoła*, w: *Słownik teologiczny...*, dz. cyt., s. 354.

²⁶ Por. E. Schillebeeckx, *The Magisterium and Ideology*, dz. cyt., s. 11.

²⁷ Por. *Lumen gentium* 25.

²⁸ S. C. Napiórkowski, *Magisterium Kościoła a magisterium teologów*, dz. cyt., s. 104.

²⁹ Por. *Urząd Nauczycielski*, w: K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały Słownik Teologiczny*, dz. cyt., k. 515–517.

w służbie nieomyślności Kościoła. Dzięki specjalnemu przewodnictwemu Ducha Świętego Kościół jest w stanie zachować w swej wierze i przepowiadaniu Objawienie nie sfalszowane, tzn. uchronione od błędu w swej istotnej treści³⁰.

Pewnym problemem w stosunku do oficjalnego nauczania przez Magisterium może się wydawać praktycznie nieskrepowane nauczanie wiary przez teologów. Z uwagi na dostępność środków masowego przekazu, teologowie mają możliwość docierania do szerokich kręgów wiernych, a nauka wiary, przekazywana przez nich w odnowionych sformułowaniach, bardziej zrozumiałych dla współczesnego odbiorcy, wydaje się znacznie atrakcyjniejsza niż hermetyczny język kościelnych dokumentów. Wobec takiego nauczania biskupi zajmują często stanowisko bardzo ostrożne, by nie powiedzieć negatywne. Choć dbałość o prawowierność nauki wiary należy do podstawowych zadań biskupów, zadań mieszczących się w funkcji *episcopē*, to jednak wysuwane przez nich zastrzeżenia co do nauczania teologów traktowane są niejednokrotnie jako represyjna forma kontroli za strony Magisterium³¹. Właściwa rola Magisterium należącego do zwyczajnych zadań biskupów ujęta została w Dekrecie *Christus Dominus* Soboru Watykańskiego II, który określa ją w trzech wymiarach: biskup w stosunku do nauczania kościelnego ma być przewodnikiem, promotorem i stróżem (*moderator, promotor, custos*)³².

III. W dialogu anglikańsko-rzymskokatolickim

W porównaniu z nauką Soboru Watykańskiego II kwestia autorytetu nauczania kościelnego zajmuje w dokumentach ARCIC³³ niezbyt eksponowane miejsce. *Dokument wenecki*³⁴ z 1976 r., nie używając sformułowania „źródła

³⁰ Por. A. Kubiś, *Urząd Nauczycielski Papieża w świetle I i II Soboru Watykańskiego*, dz. cyt., s. 277. W artykule tym autor podaje bardzo bogatą bibliografię odnośnie do katolickiej nauki o nieomyślności Kościoła.

³¹ Szeroko problem ten omawia A. Coffy, *Magisterium a teologia*, „Ateneum Kapłańskie”, 87 (1976), s. 241–257 (zwl. s. 243).

³² *Christus Dominus*, 11–13.

³³ Anglican-Roman Catholic International Commission (Międzynarodowa Komisja Anglikańsko-Rzymskokatolicka). Komisję powoływała *Wspólna deklaracja papieża Pawła VI i arcybiskupa Canterbury* wydana w Rzymie 24 marca 1966 r. *The Common Declaration by the Pope Paul VI and the Archbishop of Canterbury, w: Growth in Agreement. Reports and Agreed Statements of Ecumenical Conversations on a World Level*, red. H. Mayer, L. Visher, New York – Geneva 1984, s. 125–126.

³⁴ *Authority in the Church. A Statement on the Question of Authority, its Nature, Exercise and Implications Agreed by the Anglican-Roman Catholic International Commission*, London 1976. Przekład polski w: *ŻM* 6 (1977), s. 102–112; *BE* 7 (1978), s. 47–63. Dalej określane również jako *Dokument wenecki* lub DWE.

nauczania kościelnego”, wymienia jako podstawowe i normatywne: odwołanie się do Pisma Świętego, do symboli wiary, do Ojców Kościoła oraz do definicji soborów pierwotnego Kościoła³⁵. *Dokument z Windsoru*³⁶ (opublikowany w 1981 r.) przyznaje szczególną wagę orzeczeniom soborowym³⁷, choć zaznacza jednocześnie, że niekiedy również papież sprawujący prymat, działając w jedności z braćmi w biskupstwie, może wyrażać wiarę Kościoła i podejmować decyzje osobiście w imieniu całego Kościoła³⁸.

Nauczanie kościelne – wskazuje *Dokument wenecki* – nie może ograniczać się jedynie do powtarzania oryginalnych słów Apostołów. Wypełniając swą funkcję profetyczną, Kościół musi przełożyć je na język zrozumiały dla współczesnego człowieka, aby ten mógł je pojąć i dać osobistą odpowiedź wiary³⁹. Troska o przystawalność języka wykładu wiary do możliwości rozumienia przez współczesnych wierzących prowadzi do nowego formułowania definicji dogmatycznych⁴⁰. Jednakże te nowe sformułowania muszą być zgodne ze świadectwem apostołskim zawartym w Piśmie Świętym tak, aby w nowy sposób wyrażały tę samą wiarę⁴¹. Kościołowi nie tylko przysługuje prawo wydawania orzeczeń w sprawach wiary⁴², lecz jest to jego obowiązkiem, stwierdza *Dokument z Windsoru*⁴³.

³⁵ „In both our traditions the appeal to Scripture, to the creeds, to the Fathers, and to the definitions of the councils of the early Church is regarded as basic and normative”. DWE 18.

³⁶ *Authority in the Church II. The Windsor Statement. An Agreed Statement by the Anglican-Roman Catholic International Commission*, w: *Anglican-Roman Catholic International Commission. The Final Report, Windsor 1981*, London 1982. Dalej określane również jako *Dokument z Windsoru* lub DWIN.

³⁷ DWIN 24, 26.

³⁸ DWIN 28.

³⁹ DWE 15.

⁴⁰ DWIN 27.

⁴¹ *Dokument wenecki* (15) kładzie na to specjalny nacisk: „All such restatement must be consonant with the apostolic witness recorded in the Scriptures; for in this witness the preaching and teaching of ministers, and statements of local and universal councils, have to find their ground and consistency”. Nietrudno zauważyć, że tak pojęta ewolucja sformułowań dogmatycznych, która zachowując treść wiary ujmuje ją w nowych, bardziej współcześnie zrozumiałych sformułowaniach językowych, znana jest pod nazwą „rozwoju dogmatów”. Jest to, oczywiście, tylko jeden z aspektów „rozwoju dogmatów”, obok formułowania prawd Objawienia dotąd co prawda znanych, lecz nie zawsze nauczanych przez Kościół jako objawione i dogmatycznie nie sprecyzowanych oraz obok formułowania jako objawione prawd, co do których nie można w sposób bezpośredni znaleźć w Tradycji zdań równoważnych. Por. L. Balter, *Dogmatów ewolucja. W teologii katolickiej*, EK t. 4, k. 14–18.

⁴² DWIN 23; Por. DWE 2, 18.

⁴³ „In its mission to proclaim and safeguard the gospel the Church has the obligation and the competence to make declarations in matters of faith”. DWE 18.

Zarówno nauka katolicka, jak i anglikańska zgodnie przyznają, że odpowiedzialność za prawowierność nauki spoczywa na biskupach, którzy wykonują zwyczajny urząd nauczania. W codziennym wykonywaniu tego urzędu nie mają oni jednak gwarancji bezbłędności podejmowanych decyzji. Prawdziwość nauczania pochodzi nie tyle z urzędu czy charakteru osoby nauczającej, lecz z jej wierności Ewangelii. Nauczanie kościelne jest więc prawdziwe nie dlatego, że jest proklamowane, ale jest proklamowane dlatego, że jest prawdziwe⁴⁴. *Dokument z Windsoru* zawiera przy tym stwierdzenie o możliwości pobłędzenia w wierze zarówno soborów, jak i osób sprawujących prymat uniwersalny⁴⁵. Wydaje się to przeczyć wcześniejszemu zdaniu, zawartemu w *Dokumencie weneckim*, mówiącemu o niezłomności Kościoła wypowiadającego się na soborze ekumenicznym w fundamentalnych sprawach wiary⁴⁶. To ostatnie stwierdzenie bliskie jest nauce katolickiej⁴⁷. Dla anglikanów jednak może ono być trudne do zaakceptowania. W ich przypadku trudność polega na znalezieniu przekonującego argumentu mówiącego o udzieleniu Kościołowi przez Boga gwarancji nieomyślności orzeczeń soborowych⁴⁸. *Wyjaśnienia*⁴⁹ kładą nacisk jednocześnie na możliwość pobłędzenia przez sobory oraz na niezłomność

⁴⁴ „The Church’s teaching is proclaimed because it is true; it is not true simply because it has been proclaimed”. DWIN 27.

⁴⁵ „However, neither general councils nor universal primates are invariably preserved from error even in official declarations”. DWIN 27. Por. AWY 3 (patrz przyp. 49).

⁴⁶ „When the Church meets in ecumenical council its decisions on fundamental matters of faith exclude what is erroneous” (DWE 19). Zauważyć należy, że w *Dokumencie z Windsoru* mowa jest o synodach czy soborach generalnych (*general councils*), a w *Dokumencie weneckim* o soborach ekumenicznych (*ecumenical councils*). Brak jednak wyjaśnienia, czy terminy te używane są przez ARCIC zamiennie, czy też świadomie wprowadzono rozróżnienie. Wydaje się to tym ważniejsze, iż *Wyjaśnienia* (3) również zawierają określenie *general councils*. K. Ware zwraca uwagę na trudność ustalenia jasnych kryteriów, według których można by dane zgromadzenie synodalne uznać za sobór ekumeniczny. *The ARCIC Agreed Statement. An Orthodox Comment*, s. 202.

⁴⁷ Por. F. A. Sullivan, *Magisterium. Teaching Authority in the Catholic Church*, Dublin 1983, s. 4–6.

⁴⁸ Wskazuje na to A. Hanson, *The Agreed Statement on Authority. An Anglican Note*, „One in Christ”, 13 (1977), s. 185. Szerzej na temat anglikańskiego rozumienia nieomyślności nauczania kościelnego zob. I. T. Ramsey, *The Authority of the Church To-day*, w: *Authority and the Church. Papers and Discussions at a Conference between the theologians of the Church of England and the German Evangelical Church*, red. R. R. Williams, London 1965, s. 61–82.

⁴⁹ *Authority in the Church I. Elucidation, 1981*, w: *Anglican-Roman Catholic International Commission. The Final Report, Windsor 1981*, London 1982. *Wyjaśnienia (Elucidation)* zostały też dodane do innych dokumentów składających się na Raport Końcowy. W niniejszym opracowaniu tytuł *Wyjaśnienia* odnosi się wyłącznie do wyjaśnień do *Dokumentu weneckiego*. Dalej również AWY.

jedynie tych orzeczeń, które dotyczą „fundamentalnych spraw wiary” i „centralnych prawd zbawienia”⁵⁰. Wydaje się jednak, że zapis taki nie tylko niczego nie wyjaśnia, lecz powoduje jeszcze większą niepewność co do stanowiska Komisji w sprawie bezbłędności orzeczeń soborowych.

Niezłomność (*indefectibility*) – stwierdza *Dokument wenecki* – przysługuje jedynie całemu Kościołowi, który pomimo licznych błędów utrzymywany jest w prawdzie dzięki przewodnictwu Ducha Świętego⁵¹. Nie znajdujemy jednak w tym dokumencie bliższego sprecyzowania pojęcia „niezłomność” (*indefectibilitas*) Kościoła. Dopiero dokument *Dar autorytetu*⁵² podaje, co w rozumieniu ARCIC oznacza termin „niezłomność Kościoła”. Wypełniając obowiązek wyrażania Ewangelii w sposób zrozumiały, ci, którzy zostali obarczeni obowiązkiem nauczania, poszukują nowych sformułowań prawd wiary. Sformułowania te poddawane są weryfikacji przez Kościół pod względem zgodności z Tradycją apostołską. W działaniu tym Kościół zachowuje ufność w obietnicę Chrystusa o zachowaniu Kościoła w prawdzie⁵³. Dokument *Dar autorytetu* wyjaśnia też niesprecyzowaną przez poprzednie dokumenty ARCIC kwestię relacji pomiędzy nieomyślnością nauczania a niezłomnością Kościoła. W szczególnych okolicznościach ci, którzy sprawują posługę *episcopē*, ciesząc się asystencją Ducha Świętego, będąc wiernymi Pismu Świętemu i Tradycji, mogą wspólnie wydawać orzeczenia wolne od błędu. Tu mamy do czynienia z nieomyślnością nauczania kościelnego, które pozostaje w służbie niezłomności Kościoła⁵⁴.

⁵⁰ AWY 3.

⁵¹ DWE 18. Por. F. A. Sullivan, *Magisterium...*, dz. cyt., s. 6–9.

⁵² *Gift of Authority. Authority in the Church III. An Agreed Statement by the Anglican-Roman Catholic International Commission*, London 1999. Dalej *Dar autorytetu* lub DA.

⁵³ „In their concern to make the Gospel accessible to all who are open to receive it, those charged with the ministry of memory and teaching have accepted new and hitherto unfamiliar expressions of faith. Some of these formulations have initially generated doubt and disagreement about their fidelity to the apostolic Tradition. In the process of testing such formulations, the Church has moved cautiously, but with confidence in the promise of Christ that it will persevere and be maintained in the truth (cf. Mt 16.18; J 16.13). This is what is meant by the indefectibility of the Church”. DA 41. Por. DWE 18; DWIN 23. Nietrudno zauważyć tu zbieżność z nauczaniem Soboru Watykańskiego II w Konstytucji *Dei Verbum* 8. Por. F. A. Sullivan, *Magisterium...*, dz. cyt., s. 17–19.

⁵⁴ „In specific circumstances, those with this ministry of oversight (*episcopē*), assisted by the Holy Spirit, may together come to a judgement which, being faithful to Scripture and consistent with apostolic Tradition, is preserved from error. [...] This is what is meant when it is affirmed that the Church may teach infallibly. Such infallible teaching is at the service of the Church’s indefectibility”. DA 42. Por. DWIN 23–28, 32.

Wydaje się, że dokumenty ARCIC dość kompleksowo traktują autorytet nauczania kościelnego. Unikają przy tym określeń jednoznacznie kojarzonych z teologią katolicką, takich jak np. rozwój dogmatów czy Magisterium. Nie można się jednak oprzeć wrażeniu, że treść omawianych dokumentów w kwestii autorytetu nauczania kościelnego lepiej odzwierciedla naukę katolicką niż anglikańską⁵⁵.

* * *

Dla wspólnego wzrastania ku jedności chrześcijan na ekumenicznej drodze dialog katolicko-anglikański może wnieść pełniejsze zrozumienie roli nauczania kościelnego w przekazywaniu wiary. Pomimo nieco odmiennych ujęć tej roli przez teologię anglikańską i rzymskokatolicką, niewątpliwym osiągnięciem dialogu jest uwypuklenie konieczności przekazywania wiary dzisiejszym pokoleniom w języku dlań zrozumiałym, oczywiście przy zachowaniu wierności świadectwu apostołskiemu. Nowy sposób wyrażenia tej samej wiary jest palącym problemem dla Kościoła, który – szczególnie w Europie – staje przed koniecznością reewangelizacji niegdyś chrześcijańskich społeczeństw.

⁵⁵ T. Bradshaw twierdzi, że uzgodnienia ARCIC na temat autorytetu nauczania kościelnego nie zgadzają się ani z poglądami ewangelikalnych anglikanów, ani anglo-katolików, lecz odzwierciedlają współczesne ujęcia katolickie oparte na poglądach Newmana, Möhlera oraz na interpretacjach idealistycznych. Tenże, *The Olive Branch. An Evangelical Anglican Doctrine of the Church*, Carlisle 1992, s. 119–120.